GŁOS POMORSKI

Nr. 276 — Rok 3. (GAZETA POMORSKA) **Numer pojedyńczy 30000 mk.**

Prenumerata miejscowa: Przy odbiorze w ekspedycji i w agenturach miejscowych miesięcznie **472.000** mk., przedpłata na poczcie z odnoszeniem do domu miesięcznie **484.000** mk. — pod opaską w Polsce i do Gdańska 500.000 mk., do Niemiec 580,000 mk. polskich lub ich wartość walutowa, do Francji 5,— frc., do Anglji 0,8 shilling, do Stanów Zjednoczonych 35 cents. W razie nieprzewidzianych wypadków jak strejki, przeszkody techniczne itd. prenumeratorzy nie mają prawa żądania niedostarczonych numerów, lub zwrotu prenumeraty. — Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

Rachunek bieżący: Bank Powiśl*o*wy, Grudziądz, Bank Związku Sp. Zarobk. Danziger Privat-Aktienbank Gdańsk i Grudziądz. — P. K. K. P. Grudziądz. — Konto czekowe Gdańsk nr. **2980.** Konto pocztowe: Kasa Oszczędności Oddział w Poznaniu nr. **201183** Miejsce płatności wykonania: Grudziądz

Ogłoszenia z Polski: Wiersz wysokości milimetra **w dziale ogłoszeniowym** na stronie 8-łamowej 15.000 mk., **w dziale reklamowym** na stronie 13-łamowej przed tekstem 75.000 mk., wśród tekstu 50.000, za tekstem 40000 mk., dla W. M. Gdańska obowiązują te same ceny, dla **Niemiec** dochodzi 150% nadwyżki, dla reszty zagranicy 200% nadwyżki, płatne w markach polskich lub ich wartości walutowej. Za tłómaczenia oblicza się 20% nadwyżki — **Rachunki** są natychmiast płatne, w razie zwłoke dłuższej niż 72 godzin stosować będziemy ceny bieżące, skreślając wszelkie rabaty. — **Administracja nie przejmuje** odpowiedzialności za terminowe umieszczenia ogłoszeń

Dyrektor przyjmuje od godz. 10-tej do 11-tej przed południem.
Redaktor Naczelny przyjmuje od godz 11-tej do 12-tej w południu.

Redakcja i Administracja Grobłowa 27/29. | **Grudziądz,** niedziela, dnia 2-go grudnia 1923. | Telefon nr. **50** i **51.**

Burzliwe posiedzenie Sejmu.

Echa krwawych zajść w Krakowie.

Dyjety naszych suwerenów. — Niech żyje Turcja! — Manifestacja na cześć Turcji Demonstracja lewicy: „O cześć wam panowie. — Poseł Marek nie będzie wydany sądom.

Warszawa, 30. 11 (PAT). 83-cie posiedzenie Sejmu.

Przyjęto wniosek komisji regulaminowej, w myśl którego **posłowie otrzymają miesięcznie kwotę, obliczoną przez pomnożenie przez 1 800 mnożnej** ustalonej przez Radę Ministrów dla urzędników wraz z dodatkiem stołecznym i regulacyjnym.

Przystąpiono do **ratyfikacji trzech traktatów z Turcją.** Głos zabrał p. Dębski (Piast), dodając krótki rys wzajemnych stosunków między Polską a Turcja w przeszłych stuleciach.

W głosowaniu przyjęto ratyfikację wszystkich trzech umów **jednomyślnie.** Posłowie wstali, wznosząc okrzyki: **Niech żyje Turcja!** Huczne oklaski.

Przystąpiono do sprawy wydania posłów Marka, Bobrowskiego i Stańczyka Zabrał głos sprawozdawca komisji regulaminowej i nietykalności poselskiej p, Brodacki **(Piast), który powiedział m. i.:**

W wystąpienia p. Marka

są momenty ubolewania i potępienia godne, jednak żadne z nich nie uzasadnia zdaniem komisji zezwolenia na wydanie go, gdyż zawsze finałem jego przemówień była tendencja uspokojenia.

Następnie głos zabiera p. **Lieberman** (PPS,) i krytykuje pismo prokuratora, uważając je za zbyt kruchy materjał, aby można na nim oprzeć decyzję wydania sądom posłów: **Marka, Stańczyka i Bobrowskiego.**

P. Konopczyński (ZLN) domaga się wydania wszystkich trzech posłów.

Przystąpiono do głosowania. P. marszałek podał naprzód pod głosowanie wniosek **p. Putka. Wniosek ten upadł większością głosów 199 przeciw 192. Następnie wniosek p. Liebermana o odmówienie wydania posłów upadł większością 198 przeciw 191..**

Po p. Putku zabrał głos jeszcze p. Silberstein, który oświadczył się przeciw wydaniu.

Następnie **po ogłoszeniu przez p. marszałka wyników głosowania nad tymi wnioskami**

na lewicy powstała ogromna wrzawa

i bicie w pulpity, wobec czego p. marszałek zarządził 10-minutową przerwę, po której oświadczył, że teraz odbędzie się głosowanie nad wnioskiem p. Brodackiego o wydanie pp. Stańczyka **i Bobrowskiego, który to wniosek jest częścią** wniosku p. Konopczyńskiego, domagającego się wydania wszystkich trzech posłów.

Osobno więc odbędzie się głosowanie nad wydaniem pp. **Bobrowskiego i Stańczyka, osobno zaś nad wydaniem p. Marka.**

Następnie p. Marek zabrał głos i zaprotestował **przeciwko rozdzieleniu odpowiedzialności** Bobrowskiego, Stańczyka **i jego, i zwrócił** się z prośbą do całej Izby i do **swego klubu by głosowały za uchyleniem jego nietykalności.**

Po tem oświadczeniu kluby PPS NPR., Wyzwolenie oraz Jedność Ludowa

opuściły sale

śpiewając „O cześć wam panowie" oraz „Czerwony sztandar". Również opuściły salę mniejszości narodowe, wobec czego p. marszałek zarządził przerwę.

Po przerwie przystąpiono do głosowania imiennego nad wnioskiem komisji wsprawie wydania pp. Bobrowskiego i Stańczyka. Wniosek ten uchwalono 189 głosami, przyczem oddano zostały 2 kartki białe. **Wniosek mniejszości komisji o wydanie p. Marka został wycofany,** wobec czego przewodniczący wicemarszałek p. Seyda oświadczył, że uważa iż **temsamem został przyjęty wniosek o niewydanie p. Marka.**

Następne posiedzenie we wtorek dnia 4 grudnia o godz. 4 popoł.

Bagińskiego i Wieczorkiewicza skazano na karę śmierci.

Wyrok zapadł wczoraj. — Skazanym przysługuje prawo apelacji.

WARSZAWA, 30. XI. (PAT.) W dniu dzisiejszym o godz. 8 min. 20 zapadł wyrok w sprawie Bagińskiego i Wieczorkiewicza, mocą którego obaj wymienieni skazani zostali na karę śmierci. Skazanym przysługuje prawo apelacji.

Ferment w Niemczech.

Gabinet Marxa.

Berlin, 30. 11. (Pat.) Gabinet Marx'a został definitywnie ukonstytuowany. Skład jego jest następujący:

Kanclerz — Marx (centrum), wice-kanclerz i zarazem min. spraw wewn. — Jarres (part. lud.), min. spraw zagr. — Stresemann (part. lud.), min. pracy — Braun (centrum), min. obrony krajowej Gessler (demokrata), min. finansów — Luther (part. lud.), min. komunikacji — Oeser (demokrata), min. aprowizacji — hr. Konitz (part. lud.), min. poczt, któremu powierzono równocześnie obowiązki min. dla prowincji okupowanych, Höfler (centr.), min. gospodarki państw. — Hamm (demokrata), wreszcie min. sprawiedliwości — Eminger (bawarska part. lud.)

Prawica chce obalić Eberta.

BERLIN, 30. XI. (PAT.) Daje się w ostatnich dniach zauważyć w kołach prawicowych silna agitacja przeciwko prezydentowi Rzeszy Ebertowi z powodu stanowiska, zajętego przez Eberta w czasie ostatniego przesilenia gabinetu.

Aresztowanie Ludendorffa.

Berlin, 30. 11. (Pat.) „Kölnische Volkszeitung" donosi, iż w najbliższym czasie ma nastąpić aresztowanie Ludendorffa, a to wobec niedotrzymania przez niego zobowiązania honorowego.

A Niemcy wciąż się zbroją...

Wiedeń, 30. 11. (Pat.) „Neue Freie Presse" donosi z Londynu: Sprawozdawca „Evening Standart" podaje, opinję rzeczoznawców angielskich, **iż Niemcy od szeregu miesięcy naruszają postanowienia traktatu pokojowego,** dotyczące rozbrojenia, a mianowicie **odbywają się ćwiczenia rekrutów ponad przepisany kontyngent i fabryki w Turyngji wyrabiają w dalszym ciągu karabiny i rewolwery. —**

Francja — głosi komunikat — przeszkodziła fabrykacji armat w zakładach Kruppa.

Giełda pieniężna

z dnia 1 grudnia

Złoty polski	520 000
Marka niemiecka	0,00000
Dolary Stanów Zjedn.	3.520.000
Franki francuskie	187,500
„ belgijskie	162.000
„ szwajcarskie	616.000
Funt szterling ang.	15.320.000
Liry włoskie	151.000
Guldeny holenderskie	1.338.000
Korony szweckie	923 000
Korony duńskie	633 000
Korony norweskie	225.000
Korony czeskie	101.000

Poważna stawka.

Grudziądz, 1 grudnia.

Potężne mocarstwo angielskie znajduje się w przededniu wyborów do Izby gmin, zarządzonych — jak wiadomo — niespodziewanie przez dotychczasowy **rząd konserwatywny.**

Nas, **Polaków,** muszą przedewszystkiem zainteresować skutki polityczne wyborów angielskich. tu pierwszorzędną rolę odegra kwestja: jaką politykę zastosuje nowy rząd angielski w stosunku do zagadnień politycznych Europy.

Jak się przedstawiają dotychczas wybory **w Anglji?**

Otóż walka jest ostra.

Kandydaci posługują się, jak nam telegramy **raz** po raz donoszą, nowemi środkami technicznemi **w krzewieniu** swego creda.

Lloydowi Georgowi nawet przemawianie **z okien** wagonu na każdej stacji kolejowej nie wystarczą; **potrzeba** mu jeszcze mikrofonu.

P. Baldwina słychać aż w kilku salach jednocześnie.

Obudził się lew retoryki ludowej, Churchill.

Konserwatyści utrzymują, że głównej niedoli angielskiej: **braku pracy** nie da się usunąć, o ile rynek krajowy nie będzie ochroniony przed zalewem towarów obcych.

Stąd hasło ich brzmi: cła **ochronne!** Do zmiany polityki ekonomicznej w tym właśnie duchu skłoniły ich wyniki niedawno zakończonej konferencji imperjalnej. Ponieważ zaś Bonar Law przed rokiem zobowiązał się do status quo w polityce fiskalnej, przeto rząd musiał rozwiązać izbę i dać wyborcom głos.

Liberaliści znów występują jako stróże tradycyjnej **polityki wolnohandlowej.** Kładą główny nacisk na handel wywozowy Anglji, tylko w pomnożeniu eksportu widząc środek zmniejszenia liczby bezrobocznych.

Partja pracy (Labour party) zwalczą podobnie jak liberalizm cła ochronne. Domaga się natomiast ona wydatniejszej organizacji przemysłu angielskiego oraz ochrony rzesz robotniczych, wreszcie upaństwowienia kolei i kopalń! Całą zaś walkę wyborczą prowadzi pod hasłem jednorazowego podatku **od kapitałów, przekraczających 5 tysięcy funtów.**

Charakterystycznem jest, iż w imię powyższych programów nastąpiła, mianowicie wśród konserwatystów i liberalistów, całkowita konsolidacja partyjna.

Dotychczasowi odszczepieńcy konserwatystów, jak Austen Chamberlain i lord Birkenhaed **idą dziś ręka w rękę z Baldwinem.** Jeszcze sensacyjniejsza zgoda nastąpiła w obozie wolnohandlowym, ponieważ Lloyd George pogodził się z Asquithem, ich odłamy partyjne **połączyły się,** a przybył im w dodatku tak ruchliwy sojusznik, jak Winston Churchill.

Kto popiera konserwatystów?

Bezmała cały przemysł, naogół pragnący protekcji celnej, i całe rolnictwo.

Natomiast za wolnym handlem opowiadają się ci wszyscy, którzy żyją z rynku światowego, a więc przemysł okrętowy, pewne, nieliczne gałęzi przemysłu (np. włókienniczy), finansiści z City itd.

Jaki będzie rezultat wyborów?

. . . Prawdopodobnie zwycięstwo konserwatystów.

A wówczas?

A wówczas polityka ich nabierze barw wyraźniejszych. Nastanie okres stopniowego desinteressement Anglji **w stosunku do polityki kontynentalnej Francji,** co oczywiście leży i w **interesie Polski.**

Gdyby natomiast zwyciężyli liberali — wówczas nowy rząd angielski wystąpiłby pod hasłem rekonstrukcji gospodarczej i **„pacyfikacji Europy"**

Stąd nasuwają się wnioski polityczne: **pomoc dla Niemiec, lepsze stosunki z Rosją.**

Lloyd George już grzmi dzień w dzień przeciwko „militaryzmowi“ Poincarego, za cu mu tu i owdzie wołają na wiecach: **Pro-German!**

W końcu Partja pracy na wypadek swego zwycięstwa zapowiada **rewizję traktatu wersalskiego i... wzmocnienie Ligi Narodów.**

I to byłoby największą klęską dla Polski.

Na marginesie naszej reformy agrarnej.

Przyczynek do parcelacji dóbr kościelnych.

Grudziądz, 1 grudnia.

Protesty duchowieństwa polskiego przeciwko wykupowi i wywłaszczeniu dóbr kościelnych żywem odbijają się echem w kraju.

Budzą one nie wesołe refleksje na temat naszej tak zwanej reformy agrarnej i jej sukcesów pod względem **kolonizacyjnym i parcelacyjnym.** Na Pomorzu mianowicie refleksje podobne odzywają się mniej więcej w żądaniu, że np. **Okręgowy Urząd Ziemski w Grudziądzu na całe lata dość ma pracy, by tylko uporządkować obecny stan rzeczy i że dalsza kolonizacja i parcelacja na Pomorzu sparaliżowana jest chaotycznem obrabianiem urzędowych „kawałków.“**

Faktem jest, że cała masa osadników z powodu nieracjonalności naszej kolonizacji chętnie pozbyłaby się dzisiaj kolonji i że Urząd Ziemski jako taki wydajniej, racjonalniej, konsekwentniej i stosując się do wymogów dobrze pojętej reformy agrarnej pracować będzie musiał, gdyby wogóle znalazł osadników, których mógłby traktować jako eksperymentalny objekt kolonizacyjny.

Jak doświadczenie nas dotąd uczy, parcelacja lub kolonizacja dóbr kościelnych, **znajdujących się wprzeważnej części w rękach dobrych gospodarzy i agronomów,** w skutkach swych nie będzie niczem innem, jak **przegrupowaniem posiedzicieli** i to przegrupowaniem pod względem administracji i z wydajności produktywnej conajmniej fatalnem.

Aczkolwiek p. minister reform rolnych Osiecki w sierpniu tego roku zapowiada, że zamierza przeprowadzić parcelację rocznie **220.000 hektarów**, to dotychczasowe doświadczenie uczy, że racjonalnie, konsekwentnie i wyczerpująco parcelować i kolonizować nawet nie umiemy jakichś tam kilku tysięcy mórg.

Bo czy jest to parcelacją i kolonizacją, gdy dzieli się majątki **na papierze**, rozdziela się zobudowania, szopy, chlewy, przydziela się kilka set mórg adjacentom a dla reszty gruntów bez zabudowań, znaleść nie można osadników.

Śmiem twierdzić, że na 100 osadników na Pomorzu od roku 1921 po dziś dzień conajmniej 80 procent siedzi na swych kolonjach **bez prawnych tytułów, t. j. bez przewłaszczenia, bez uregulowania ostatecznych rozmiarów i bez zapisów tytularnych w księgach sądowych.**

W Urzędzie Ziemskich i Urzędzie Likwidacyjnym w Poznaniu spoczywają od r. 1921 **kilka tysięcy wniosków i prośb o udzielenie przewłaszczenia**, które z natury rzeczy winienby Grudziądz załatwić i jak dotąd nie ma wogóle nadziei, kiedy ci biedacy-osadnicy, wiszący z powodu niepewnych decyzji między ziemią a niebem, ostateczne dostaną zawiadomienie o prawnie obowiązującem przewłaszczeniu i o warunkach, według których siedzą na osadach przejętych lub nawet nabytych od kolonistów Niemców.

Rozumiemy głód ziemi Małopolan, jak rozumiemy wogóle wołania małorolnych o rolę.

Ten, który niema grosza, rzuci się nawet na kolonję bez zabudowań i „charać“ będzie ze szkodą ogólnej gospodarki państwowej i wyczekiwać będzie pomocy obiecywanej przez rząd, która wobec ciągłych deficytów państwowych zostanie zawsze tylko na papierze.

Jaki z tego sukces dla państwa?

Taka kolonizacja tworzy h e l o t ó w i nie dziwimy się, że bezrolny nasz chłop pomorski lub syn gospodarza posiadający nawet trochę gotówki, **nie pali się do osady bez zabudowań, i do obiecanek Urzędu Ziemskiego w rodzaju** zapomóg, które, jak dotąd nader są problematyczne. —

Faktycznie odnosi się nasz chłop pomorski z nietajonym pesymizmem do kolonizacji na Pomorzu i woli pracować pod panem, mając zapewnione jutro, jak narażać się na „posiadanie własności“, która najfatalniejsze przedstawia perspektywy.

Kresy nasze wschodnie czekają na osadników, i tam p. Osiecki znajdzie łatwo **220.000 hektarów** rocznie, które parcelować i kolonizować można z korzyścią dla państwa i z ujmą dla **faktorów żydowskich** i nie siedzących na glebie swej królewiątków kresowych.

Wyznaczone na eksperymenty na Pomorzu i „przegrupowania właścicieli“ fundusze lepiej by było użyć na Kresach wschodnich, bo, jak dotąd, kolonizacja na Pomorzu ma długie lata pracy przed sobą, by ze stojącą jej do dyspozycji i już niby parcelowaną ziemią z eksperymentowania wejść na tory realnego przeprowadzenia rozumnej reformy agrarnej.

W tym celu konieczna będzie reorganizacja Urzędu Ziemskiego w G r u d z i ą d z u, jak też i innych urzędów i zupełnie zbytecznych naszem i zdaniem znawców komisarjatów powiatowych.

Konieczne bedzie mianowanie fachowych ludzi czynu i pracy, którzy załatwić będą umieli zaległe prace i zastosują orędzie pana ministra reform rolnych, że **urzędnikom Urzędów Ziemskich wzbronione jest starać się dla krewnych i znajomych o osady** i zrewidują czy nakaz ten został przeprowadzony i czy na tem polu nastała naprawa stosunków.

Zastosowanie tych kardynalnych żądań i konsekwentne przeprowadzenie wymagać będzie pracy kilku lat. Taka praca odsunie „palącą“ kwestję podziału i wykupu dóbr kościelnych w daleką przyszłość i przyczyni się z czasem do rozumnego, zadawalającego obie strony dyskutowania kwestii dóbr kościelnych.

Z ostatniej chwili.

Nota Rady Ambasadorów do Rzeszy Niemieckiej.

Paryż, 30. 11. (Pat.) Konferencja Ambasadorów ustali w dniu dzisiejszym ostateczny tekst noty, która zostanie wysłana do rządu Rzeszy w związku z wypadkami w Lipsku.

Nota domagać się będzie formalnego przeproszenia misji kontrolującej w Berlinie. Delegat wielkobrytyjski wyraził swą zgodę na wystosowanie tej noty.

Rząd Rzeszy przesłał notę komisji reparacyjnej.

Berlin, 30. 11. (Pat.) Dzisiaj rząd Rzeszy przesłał komisji reparacyjnej obszerną notę, w której wykazuje, że wszystkie wypłaty w gotówce i naturze, wypływające z umowy między przemysłowcami niemieckimi, a M. I. C. U. M. (międzynarodowa komisja kontroli fabryk i kopalń) winny być zapisane jako aktywa niemieckie na poczet odszkodowań.

Na potrącenie kosztów okupacji rząd niemiecki zgodziłby się tylko wówczas, gdyby postanowienie wyszło z łona komisji reparacyjnej za zgodą rządów państw sprzymierzonych.

Pochlebna opinja zagranicy o naszej sytuacji gospodarczej.

Paryż, 30. 11. (Pat.) Wczoraj na bankiecie zjednoczenia interesów ekonomicznych **przemawiał prof. George Blondel,** dzieląc się wrażeniami ze swej niedawnej **podróży do Polski i Europy Środkowej.**

Prof. Blondel wydał nader **pochlebną opinię o sytuacji ekonomicznej Polski,** podkreślając jednocześnie szczere uczucia Polaków dla Francji.

Ujawnienie znacznych uchybień w państwowej gospodarce leśnej.

Warszawa, 30. 11. (Pat.) Z ramienia nadzwyczajnego komisarza oszczędnościowego p. wojewody Moskalewskiego dokonano badań gospodarki w lasach państwowych na kresach wschodnich.

W Białowieży komisja ujawniła znacznie administracyjne nieporządki.

Usunięto bezzwłocznie z Białowieży tamtejszego zarządcę.

Jugosławia nie dopuści do powrotu Habsburga.

Białogród, 20. 11. (PAT). Wobec wiadomości o możliwości powrotu na Węgry Ottona Habsburga, rząd jugosłowiański uznał, że powinien zwrócić uwagę rządowi węgierskiemu iż nie ścierpi powrotu Habsburgów pod żadnym pretekstem.

Nowa kampanja antyreligijna w Rosji.

Londyn, 30. 11. (PAT). Przybyli z Rosji do Anglji uciekinierzy donoszą o nowej kampanji antyreligijnej sowietów i o aresztowaniu arcybiskupa Ilarjona, przyjaciela patrjarchy Tichona.

Sprawa opału dla zakł. naukowych na zimę.

Warszawa, 30. 11. (Pat.) Sejmowa komisja oświatowa przyjęła rezolucję, **wzywającą rząd do natychmiastowego wyasygnowania skarbowych funduszów na zakup materjałów opałowych** dla szkół wyższych i średnich oraz dla seminarjów nauczycielskich.

Katastrofa lotnicza w Bydgoszczy.

Śmierć aspiranta-pilota por. Wojnarowskiego.

Bydgoszcz, 30 listopada.

Wczoraj, we czwartek, na lotnisku w Bydgoszczy zdarzyła się katastrofa, której ofiarą padło **młode życie porucznika pilota Wojnarowskiego.**

Por. Wojnarowski był aspirantem lotniczym. Wczoraj odbywał ćwiczenia próbne na dwupłatowcu.

Gdy por. Wojnarowski wzniósł się w powietrze, atmosfera była czysta. Mgła pojawiła się dopiero krótko przed godziną 4 i ona to skłoniła Wojnarowskiego do szybszego lądowania, niż to było przewidziane.

Wojnarowski opadł na lotnisko skośnie i całą siłą **uderzył aparatem o ziemię.**

Skutki uderzenia były fatalne. Zbiornik z benzyną pękł i cały aparat **stanął w ogniu.** Wojnarowskiego, który tem zderzeniem został silnie potłuczony na domiar nieszczęścia **ogarnęły płomienie.** Nadbiegli żołnierze, którzy zajęli się rannym i poparzonym Wojnarowskim. Przewieziono go do szpitala, gdzie zmarł o godz. 12 w nocy.

„Batko“ ataman Machno przed sądem.

Machno oskarżony o konszachty z misją ukraińską i sowiecką. — Charakterystyka Machny. — Nota rządu ukraińskiego. — W porozumieniu z policją.

(O d w ł a s n e g o k o r e s p o n d e n t a).

Warszaw, 30 listopada.

Senzację prawdziwą budzi nietylko w Polsce ale i zagranicą sprawa, jaką się rozgrywa w okręgowym sądzie w Warszawie. Jest to proces byłego atamana Machny i jego towarzyszy.

Obywatele rosyjscy

Nestor Machno,

lat 32, Jan Chmara lat 26, Jakób Domaszenko lat 32 i Halina Kuźmienko lat 26, **oskarżeni są o to, że w 1922 roku w Strzałkowie i Warszawie wspólnie należeli do spisku, związanego w celu dokonania zamachu na całość terytorjum państwowego Polski,** a to za pomocą wejścia w porozumienie z misją sowiecką

dla wywołania powstania zbrojnego

w tak zwanej Galicji Wschodniej przez zorganizowane uprzednio przez nich machnowców, oddziały partyzanckie i nadesłane oddziały zbrojne z Rosji sowieckiej i oderwanie w ten sposób dzielnicy tej od Rzeczypospolitej Polskiej.

Jak wygląda Machno.

Malutki, bardzo malutki człowiek, szczupły, w kurtce czarnej, w butach wysokich, czoło niskie, włosy długie, czesane w tył, bez zarostu, oczy błyszczące, biegające.... Uśmiech chytry, nieco ironiczny.

Wchodzi na salę, niosąc tłomoczek jakiś; zatrzymał się na chwilkę, spojrzał na publiczność i poszedł na swą ławę. Za nim nieślubna żona jego, Halina Kuźmienko, osoba lat 26, skromnie, lecz przyzwoicie ubrana, w binoklach, podstrzyżona, o nader świeżej cerze twarzy.

Charakterystyka „atamana“.

Machno, ongi nauczyciel ludowy, potem członek bandy anarchistyczno - terrorystycznej, zabójca „prystawa“ potem katorżnik rosyjski.

Rewolucja dała mu wolność i dała szerokie pole do popisu.

I Machno „popisał się“.

Świetny organizator, doskonały psycholog, okrutny i odważny „ataman“, trząsł nietylko Ukrainą, lecz i Sowdepją całą.

Bez przesady można twierdzić, że Moskwa Czerwona drżała na samo słowo „Machno“.

Machno w dniach swojej potęgi miał

66 tysiecy szabel

i bagnetów.

Armja jego przerzucała się z miejsca na miejsce, znikała w jedną noc, rozrywała pierścień przeciwnika, wpadała na jego tyły.

Zagasła jednak gwiazda Machny. Po wielu wysiłkach, bolszewicy zdołali zlikwidować jego armję, zaś on sam z żoną i najbliższem otoczeniem, zwinny, jak wąż, wypłatawszy ostatniego — krwawego — figla bolszewikom, uciekł do Rumunii, a stamtąd do Polski.

Niemal wszyscy generałowie i „atamanowie“ kontrrewolucji rosyjskiej, potrafili zaoszczędzić sobie pewną fortunę, która na emigracji dała im możność żyć w hotelach paryskich i berlińskich ale „bat'ko“ Machno przekroczył granicę naszą bez grosza w kieszeni.“

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Po zamknięciu kroniki.

—** **DZIŚ w Teatrze Miejskim „Piosenki Ułańskie“ Bunikiewicza o godz. 8-ej wieczorem.**

—** **Wczorajszy koncert i raut** na rzecz Odbudowy Teatru, urządzony siłami sekcji muzycznej Urzędników Izby Skarbowej i Komunalnych, oraz przy wybitnym udziale chórów tejże sekcji, a także ze współudziałem wybitnych artystów naszego teatru — stał na odpowiedniej kulturalnej wyżynie. —

Podkreślić należy kulturę śpiewacką chóru pod inteligentną dyrekcją p. Szrajera. Również na najwyższe uznanie zasługuje orkiestra pod kierownictwem p. Słowikowskiego, która przy organizacyjnym wysiłku p. radcy Rozborskiego budzi ogólne uznanie. —

Koncert ten zasilił wydatnie fundusz Odbudowy Teatru. —

—** **Koncert prof. Łukasiewicza i p. Marry de Derrs** odbędzie się we wtorek dnia 4 grudnia w auli gimnazjum żeńskiego (ul. Trynkowa) o godz. 8 wieczorem. Koncert ten budzi nie małe zainteresowanie.

—** **N i e p o r o z u m i e n i e między aptekami a Kasą chorych zostało załagodzone.**

Migawki.

„Serdeczne powinszowanie”.

Rozczula mię ludzka pamięć i wdzięczność.

O uczuciu tem w dzisiejszych zmaterjalizowanych czasach jest warto zaznaczyć na łamach „Głosu Pom.“ chociażby w rubryce „Migawki“.

Jeden z szeregu licznych prezesów jakiegoś towarzystwa obchodzi urodziny (z kiepska po polsku będzie to „Geburtstag“).

Otóż zarząd tego towarzystwa przysyła do redakcji komunikat zaopatrzony taka prośba:

Bolszewickie karabiny masz. w Sejmie pruskim.

Rozruchy w Niemczech na zlecenie Moskwy. — Służba wniosła do sali obrad 4 tys. karabinów masz. — Proletarjat niemiecki przygotowuje się do rewolucji.

Berlin, 30 listopada.

Na onegdajszym posiedzeniu sejmowym w Berlinie złożył min. spraw wewn. Severing oświadczenie, że onegdajsze rozruchy w Berlinie zarządzone były **przez komunistów niemieckich**

na zlecenie

moskiewskiego komitetu wykonawczego.

Na dowód swego twierdzenia min. Severing odczytał list centralnego komitetu wykonawczego w Moskwie do **komunistów niemieckich**.

List zawiera liczne zarzuty pod adresem komunistów niemieckich, którym zarzuca bierność, a w końcu wzywa posłów komunistycznych w Sejmie pruskim do prowokowania Izby i

do wywołania

zbrojnego powstania w Niemczech.

Główną sprężyną akcji komunistycznej była niejaka Fischerowa, która odegrała **znaczną** rolę w Zagłębiu Ruhry, gdzie dążyła do **zbratania komunistów** niemieckich z żołnierzami francuskimi.

Centrala komunistyczna w Niemczech jest w **stałym kontakcie z Moskwą**, a pomiędzy Fischerową i Radtkiem trwa stała wymiana korespondencji.

Komuniści przyjęli to oświadczenie śmiechem, wówczas na wezwanie ministra służba wniosła do sali

karabiny maszynowe

i ustawiła je na stole.

Wywołało to **powszechną senzację**, a min. Severing oświadczył zdumionym posłom, że podobnych karabinów wykryto w organizacjach komunistycznych przeszło

4 tysiące

co wskazuje, że komuniści **przygotowywali się do wojny domowej**.

Oświadczenie ministra wywołało **burzliwą dyskusję**.

Komuniści usiłowali zaprzeczyć wywodom ministra. Jedynie komunista Schotten **przyznał, że** proletarjat niemiecki

przygotowuje się do rewolucji.

*

350-lecie istnienia Gimnazjum Marji Magdaleny w Poznaniu.

(Od naszego korespondenta).

Poznań, 30 listopada.

W dniu wczorajszym gimnazjum św. Marji Magdaleny obchodziło uroczyście 350-letni jubileusz swego istnienia.

Uroczystości rozpoczęły się o godz. 9-ej rano

w kościele Bernardynów

nabożeństwem, odprawionem przez J. E. księdza Kardynała dr. Dalbora w asyście J. E. księdza biskupa Łukomskiego i licznego duchowieństwa.

Kościół był przepełniony b. uczniami gimnazjum oraz publicznością. Na nabożeństwie byli obecni: pan minister rolnictwa dr. **Alfred Chłapowski**, wojewoda **Bniński**, kurator okręgu szkolnego, p. **B. Chrzanowski**, prezydent miasta p. **Ratajski**, dowódca okręgu wojskowego, gen. **Raszewski** i inni.

Po nabożeństwie

udano się do auli gimnazjalnej. Chór uczniowski pod kierunkiem p. Rosenberga wykonał kantatę, poczem dyrektor gimnazjum, p. F. Ostrowski, wygłosił dłuższe przemówienie.

Witał przedewszystkiem dyrektor Ostrowski przedstawicieli władzy organizacji kulturalnych i b. uczniów- a następnie dał rzut historyczny na działalność gimnazjum za ubiegłe 350-lecie.

O godz. 2-iej odbył się wspólny obiad a po południu o godz. 4 odegrali uczniowie w Teatrze Polskim **„Odprawę posłów greckich"** Kochanowskiego.

* * *

Depesze z życzeniami nadesłali: Kuratorjum Pomorskie, prezes Akad. Umiejętności w Krakowie, prof. dr. Marjan Morawski, ks. prałat dr. Chotkowski, wicemarsz. ks. prałat Stychel, ks. sen. prałat Adamski, p. Kazimierz Celichowski, prof. dr. Dembiński, b. wiceminister **Adam Poszwiński**, prof. Uniw. Pozn. Sobeski, p. B. Milewski. Dalsze życzenia wyraził kurator Chrzanowski. Gimnazjum obok ludzi wybitnych, mających stanąć na szczytach, winno przedewszystkiem wychować liczne zastępy prawdziwych obywateli.

„Proszone będzie umieścić **niniejsze powinszowanie do „Głosu Pom"**

„Pan Bonifacy, który jest prezes naszego towarzystwa, obchodzi jutro swój Geburtstag, za co składamy mu w imieniu całego towarzystwa serdeczne powinszowanie".

Ładnieby wyglądała nasza Redakcja, gdyby tak każdemu przesowi wyrażać miała powinszowanie na łamach pisma. A jeżeli się zważy, że takich rodzinnych uroczystości oprócz urodzin jest bez liku a w dodatku jeśli się weźmie pod uwagę, że takich nie mniej szanownych prezesów jest kupa cała — to wypadłoby, że niczem więcej nie zajmowalibyśmy się, tylko komunikatami z serdecznemi powinszowaniami.

Zresztą gdybyśmy nawet uwzględniali takie uroczyste komunikaty, to jednak co do obchodzenia urodzin, jako zwyczaju **nie polskiego i nie katolickiego**, mamy pewne zastrzeżenia.

Pozatem czyniąc wyjątek w naszej zasadzie, spełniamy życzenia owego przyjemnego członka towarzystwa, którego pamięć o swym prezesie idzie tak daleko, że aż z urodzin swego przełożonego robi epokowe zdarzenie, przysyłając bezpłatne komunikaty z serdecznemi powinszowaniami.

Winszujemy więc panu prezesowi nie urodzin ale tak przyjemnego członka towarzystwa. (Iks).

Poezje.

Zima.

Nareszcie zima odsłoniła lice,
Sypie płatami srebrno-biały śnieg,
Okrywa puchem łabędzim ulice,
Drogi, chodniki od brzegu po brzeg.
W rydwanie z lodu mknie mocarz sędziwy,
A spieszy, bo spóźnić nie myśli się już;
Para rumaków białych aż po grzywy
Rwie się w galopie — pędzona przez Mróz.
Zmęczył się starzec więc ciężko oddycha,
A gdzie dosięże podmuch jego płuc
Tam już nie tylko liść, gałąź usycha,
Lecz rzeka lodem zaczyna się kuć.
Ptaki umilkły lub zbiegły za morza;
Cisza grobowa... Zieleni ni źdźbła...
Tylko głos wrony rozdziera przestworza...
Naga i smutna milczy ziemia ta....
Królewna-Zima rozwiała warkocze,
Sypiąc z swej skroni białych gwiazdek jaśń,
Co lśniąc w powietrzu, przepięknie migocze,
A świat wygląda jak cudowna baśń.

Irena Reszkówna.

„Ratujcie dzieci".

Zebranie komitetu. — Kwesta na najbiedniejsze dzieci. — Otwórzmy serca na ścieżaj. — Pod adresem towarzystw dobroczynnych słów kilka.

Grudziądz, 1 grudnia.

Z radością należy witać, każdą inicjatywę przyjścia z pomocą nędzy i niedoli, której obecna doba tak wiele namnożyła.

„Ratujcie dzieci!" — Wy, co macie swoim dzieciom co włożyć do ust, ogrzać je przy ciepłym piecu, dać cale buty i ubrania. — Wy, którym los oszczędził okropnych, długich nocy zgrozot i niepewności co też jutro przyniesie waszym dzieciom, — otwórzcie serca wasze na ścieżaj, dobroczynna ręka niechaj sypnie hojnie darem i to nie takim który się daje byle go zbyć, dwa, trzy tysiące — tu muszą płynąć miljony, miljardy — te same, które lekkomyślnie rzucacie...

Wczoraj odbyła się zebranie miejscowego komitetu „Ratujcie dzieci", pod przew. p. H. Kunertowej. Powzięto cały szereg uchwał związanych z przeprowadzeniem w Grudziądzu kwesty na powyższy cel.

Nasuwałaby się tu jedna uwaga:

Dziś więcej stanowczo przyniosłyby dochodu dobrze zorganizowane kiermasze, loterje czy przedstawienia — aniżeli kwesta, choćby zbierana od domu do domu

Kółko amatorskie grupki młodzieży, które niegdyś tak idealnie wystawiło „Czarodziejkę", niech ją powtórzy dziś na „Ratujcie dzieci" — tylko w taki dzień, kiedy teatr nie gra, by nie utrudniać egzystencji, tak ważnej placówce kulturalnej, jaką jest teatr.

A teraz jeszcze słówko.

„Głos Pomorski" stawia szpalty swe otworem, dla wszelkich poczynań dobroczynnych i popiera je jak najintenzywniej tylko — z drugiej strony, tow. nasze muszą brać pod uwagę, że my nie tylko je jedne mamy do zreferowania. Nadto winny zastosować się tow. do naszych obowiązujących norm: komunikaty krótkie, jasne, w swoim czasie podane i w odpowiednie miejsce skierowane.

Wiadomości bieżące.

Kalendarz: Niedziela Aurdji. Wschód słoń. 7.51 zachód 3.48. Wschód księżyca —. zachód 1.14.

*

Rocznica zwycięstwa floty polskiej w Oliwie.

W ub. środę, dnia 28 bm. minęła rocznica sławnego zwycięstwa floty polskiej pod Oliwą w r. 1627.

Opis tej bitwy podał dr. A. Czołowski w niedawno wydanej monografji „Marynarka w Polsce"

Z okazji tej rocznicy Liga Żeglugi Polskiej w Warszawie urządza w dniu 9 grudnia obchód z odczytem, przemówieniami i pokazem filmowym manewrów floty polskiej, angielskiej i in.

Nowy pomnik Mickiewicza w Polsce.

Dnia 9 drudnia odbędzie się w Tarnopolu uroczyste **odsłonięcie pomnika Mickiewicza**, który zniszczony był przez Ukraińców w r. 1918, a obecnie zostało odbudowany.

Delegacja komitetu budowy pomnika przybywa w tych dniach do Warszawy i prosić będzie p. Prezydenta Rzpltej, aby wziął udział w uroczystości.

Nowe awanse w armji.

Jak się dowiadujemy, prace przygotowawcze **nad zestawieniem listy podanych do awansu 1500 oficerów dobiegają już końca.** Wnioski te zreferowane następnie będą ministrowi wojny, który przedłoży je Prezydentowi Rzeczypospolitej do aprobaty,

Około Bożego Narodzenia mają być ogłoszone te awanse łącznie z awansami generalskimi, które podobno już są gotowe z wyjątkiem awansu na 3 generałów broni, gdyż co do nich, wniosku swego nie sprecyzowała jeszcze specjalna komisja generalska, powołana przez ministra wojny.

O tabor kolejowy dla Górnego śląska.

Min. Skarbu odrzuciło w zasadzie projekt powiększenia taboru kolejowego dla potrzeb Górnego Śląska.

Jak wiadomo **przemysł górnośląski wyraził gotowość sfinansowania zakupu 5000 wagonów towarowych.**

Jednak Min. Skarbu, uzasadniając trudności związane z uzyskaniem długoterminowego kredytu oraz ograniczeniem budżetu na 1924 rok postanowiło **przeprowadzić zakup wagonów w pomyślniejszym czasie na własny koszt.**

—** **Uroczysty obchód ku uczczeniu Powstania Listopadowego** urządza „Koło Polek" dzisiaj, w sobotę dnia 1 grudnia o godz. 7½ wieczorem w auli Gimnazjum żeńskiego, przy ul. Trynkowej.

—** **Wieczór św. Mikołaja**, zapowiedziany przez zarząd Koła Przyjaciół Harcerzy odbędzie się w środę dnia 5 bm. o godz. 4 popołudniu w sali Hotelu Warszawskiego. Pakieciki, przeznaczone do rozdania na sali przez aniołków, będą odbierały panie,

—** **Dyrekcja państw. Gimnazjum żeńskiego** donosi, że konferencja wywiadowcza w sprawie postępów i sprawowania się uczenic odbędzie się w niedzielę, dnia 2 bm. między godz. 11 a 12 w auli zakładu na II p. Wejście od ulicy Trynkowej.

—** **Wykład ks. dyr. Pełki**, deklamacje itp. odbędą się na zebraniu Tow. Czytelni dla Kobiet w poniedziałek dnia 3 bm. o godz. 7½ wieczorem w auli Gimnazjum mat.-przyr przy ul. Sienkiewicza.

Zapisywanie nowych członków przed zebraniem.

—** **Rekruci ur. w 1902 roku** i starsi, podlegający pobraniu do szeregów, a zamieszkali w powiecie: grudziądzkim, świeckim i chełmińskim, poczynając od dnia 3 do 7 grudnia rb. włącznie winni zgłaszać się w Grudziądzu, koszary Wł. **Jagiełły ul. Saperów, a nie w koszarach na Tuszewie**, jak podano w rozesłanych już kartach powołania. Każdy, mający się zgłosić do szeregów, otrzyma kartę powołania na określony dzień. Zmianę adresu należy natychmiast podać PKU.

—** **Z giełdy zbożowej.** W dniu wczorajszym giełda towarowo-zbożowa nie odbyła się. Natomiast w obrotach pozagiełdowych panowała w dalszym ciągu tendencja zwyżkowa. Według otrzymanych wiadomości w Bydgoszczy żądano za 100 kg. żyta loco stacja załadowczą do 8 000 000 mk. Kolosalną tę zwyżkę tłumaczyć można liczeniem przez producentów na wywóz. W związku z tym daje się odczuwać brak mąki tak w młynach jak i piekarniach.

—** **Kolejarze zapytują** się władz kompetentnych dlaczego nie otrzymali dotąd 30 proc dodatku, w myśl podanych do prasy komunikatów, a który to dodatek otrzymali już wszyscy urzędnicy państwowi.

—** **Elektrownia pow. w Gródku**, Podaje się do wiadomości, że wpłaty na akcje tworzącej się Spółki Akcyjnej po cenie dotychczasowej mk. 350 00 przyjmuje się jeszcze do 30 bm. Późniejsze wpłaty po 30 bm. nie będą dawały prawa na zakup akcji po dotychczasowej cenie, lecz dopiero po uiszczeniu zwyżki spowodowanej dewaluacją.

Wpłaty na akcje przekazywać można przez PKO. nr. 203.600 lub PKKP. na konto Starostwa krajowego w Toruniu ul. Mostowa 13.

—** **Fałszywe banknoty 500-tysięczne.** Według doniesień gazet, pojawiły się w obiegu podrobione banknoty, opiewające na 500 tysięcy mk. polskich. Wykonane są na zwyczajnym papierze, brak na nich znaków wodnych i mają pismo zamazane. Łatwo więc odróżnić je od prawdziwych. Dlatego zaleca się ostrożność przy wymianie i odbieraniu odnośnych papierów.

—** **Jak należy adresować pisma urzędowe do Gdańska Ministerja i urzędy otrzymały okólnik**, zalecający władzom **administracyjnym**, aby adresowały listy na terytorjum **W. Miasta Gdańska w języku niemieckim.** Przepis ten stosowany jest na zasadach wzajemności, gdyż urzędy gdańskie używają w adresach korespondencji nazw w języku polskim. Przepis ten nie stosuje się do samej nazwy m. Gdańska, której można używać w brzmieniu polskiem.

—** **Nowe baraki dla bezdomnych. eksmitowanych.** Komisarjat Rządu w dniu wczorajszym przejął od b. naczeln. Komitetu do Walki z Epidemjami 3 wielkie baraki drewniane. Dotychczas oddano do dyspozycji bezdomnym, eksmitowanym 6 baraków żelaznych, które pomieściły z górą 130 osób. Ze względu na stale wzrastającą ilość eksmitowanych **nowonabyte baraki są poważnym dobrodziejstwem dla nieszczęśliwych.**

—** **Przywrócenie normalnych urlopów w wojsku.** Zarządzone w swoim czasie przez min. spraw wojsk. wstrzymanie urlopów dla wojskowych zostało odwołane. Urlopy wypoczynkowe będą udzielane obecnie w trybie normalnym

—** **Oszczędność w kancelarjach wojskowych.** Nadzw. komisarz oszczędnościowy p. Moskalewski wystosował do min. spr. wojsk. okólnik w sprawie oszczędzania materjałów piśmiennych i pracy kancelaryjnej w urzędach wojskowych. P. Moskalewski zaznaczył, że należy skasować częste przepisywanie papierów urzędowych ze względu na poczynione błędy maszynowe w czystopisach co niepotrzebnie, dotychczas jest stosowane, zwiększając pracę kancelarji i wydatki. W szczególności zwrócił uwagę, aby skasowano w urzędach używanie do korespondencji papieru wysokiego gatunku i kosztownych kopert.

—** **Zniesienie kapelmistrzów przy kawalerji.** Stanowiska kapelmistrzów w pułkach kawalerji i artylerji, jak również w szkołach wojskowych zostają zlikwidowane. Nowe etaty przewidują tylko kapelmistrzów w piechocie. Kontrakty z kapelmistrzami będą wymówione z dniem 1 grudn.

—** **W sprawie poboru muzyków fachowych do wojska** W związku z odbywającym się jesiennym poborem rekruta M. S. Wojsk. poleciło, aby fachowi muzycy, popisowi, zgłaszający się do poboru byli odsyłani przez odpowiednie komisje poborowe i P. K. U. do pułków piechoty, posiadających etatowe orkiestry. Według tego rozporządzenia muzykanci tacy mają pozostać w przynależnych DOK.

—** **Zwolnienie od podatków wojsk. artykułów monop.** Na mocy zawiadomienia M. S. Wojsk. zapasy artykułów podlegających akcyzie, względnie stanowiących przedmiot monopolów państwowych, jak cukier, zapałki, sól itp. a wchodzące w skład racji żywnościowych żołnierskich, znajdujące się w magazynach wojskowych są wolne od dodatkowego opodatkowania. W związku z tym w celu uniknięcia nieporozumień M. S. Wojsk. zaznacza że artykuły znajdujące się w składach kooperatyw wojskowych z ulg tych nie korzystają.

—** **Stałe legitymacje urzędnicze.** Obecnie na mocy wydanego przez Prezydjum Rady Ministrów rozporządzenia, wymieniane są tymczasowe legitymacje urzędnicze na legitymacje urzędnicze stałe. Do 15 grudnia rb. mają być złożone w wydziałach **personalnych wszystkie tymczasowe** legitymacje urzędnicze.

—** **Zakaz niszczenia aktów urzędowych.** Prezydjum Rady min. rozesłało do urzędów państwowych okólnik, zabraniający niszczenia aktów urzędowych, bez upoważnienia zarządu archiwów państwowych. Okólnik ten ma na uwadze ujednostajnienia przez wszystkie władze i urzędy ścisłego przestrzegania przepisów przechowania aktów urzędowych.

—** **Zmiany w dyplomacji.** Z dniem 1 stycznia r. n. jak dowiadujemy się ze sfer **zbliżonych** do M. S. Zagr. zostaną usunięci ze swych stanowisk posłowie: Michałowski ze Stokholmu i Dzieduszycki z Kopenhagi. W Skandynawji pozostanie czynne tylko jedno poselstwo w Stokholmie. Osoba kandydata na to stanowisko nie została dotychczas ustalona. W Kopenhadze natomiast będzie urzędować jedynie **charge d' affaires, podobnie jak to ma miejsce w** Chrystya-

Niesłychane prowokacje żydowskie.

Żydzi łódzcy obrażają bezczelnie uczucia narodowe polskie.

(Telegram „Głosu Pom".)

Łódź, 1 grudnia.

Na ostatniem zebraniu Rady Miejskiej w Łodzi zdarzył się niesłychany wypadek. Przewodniczący Rady- po przemówieniu z racji rocznicy listopadowej wezwał radnych do uczczenia rocznicy przez powstanie. Wszyscy radni powstali jedynię trzech żydów z komunistycznego Bundu manifestacyjnie siedziało.

Wywołało to powszechne oburzenie. Radni Polacy domagali się wykluczenia bundzistów z Rady, a gdy ci, złożyli cyniczne oświadczenia, radni z obozu narodowego poczęli czynnie wypraszać trzech żydów z sali. Powstał nieopisany tumult. Jeden z opornych bundzistów sam opuścił salę. Po przemówieniach radnych z koła narodowego i z NPR. postanowiono wykluczyć raz na zawsze opornych żydów z Rady Miejskiej.

Jak zareagowała Moskwa na połączenie się „Wyzwolenia" z Dąbskim?

Zerwać sojusze z państwami imperjalistycznemi a zawrzeć go z Rosją! — Wyzwolenie dąży do obalenia obecnego rządu. — Cel jasny.

Grudziądz, 1 grudnia

„Rzeczpospolita" ogłasza sensacyjną odezwę międzynarodowej rady chłopskiej w Moskwie, wydana z okazji połączenia się stronnictw p. Thugutta i p. Dąbskiego w blok: „Jedność Ludowa"

W odezwie tej czytamy:

„Zjazd wasz powinien stać na stanowisku uchwał wileńskiej organizacji „Wyzwolenie" i domagać się upaństwowienia lasów i rozparcelowania ziemi dworskiej pomiędzy chłopami bez odszkodowania"

Odezwa wzywa następnie „Jedność ludową'" do stworzenia w Polsce rządów **chłopskich i robotniczych.**

Rząd taki — powiada odezwa — **powinien zerwać sojusze wojenne z państwami imperjalistycznemi a przedewszystkiem z Francją, i w miejsce ich zawrzeć jak najściślejszy sojusz z Rosja sowiecka.**

Zjazd „Jedności Ludowej" powinien wyraźnie powiedzieć, jaką drogą dążyć będzie do obalenia obecnego rządu w Polsce.

„Po tem, co się stało w Krakowie, każdy robotnik i chłop powinien widzieć jasno drogę, którą kroczyć należy w dażeniu do zwycięstwa".

Odezwa ta nie wymaga komentarzy. Rzuca ona jednak jaskrawe światło na rolę, jaką odgrywa stronnictwo p. Thugutta w Sejmie polskim.

nji, gdzie urzęduje p. Sokolnicki. Analogiczne zmiany są również przewidziane w konsularnych urzędach państw północnych.

—** **Firma Herzfeld i Victorius** złożyła na moje ręce 10 000 000 mk. na cele społeczne naszego miasta, z których 5 miljonów przekazałem na kuchnie ludową i 5 miljonów na biednych miasta. Ofiarodawcy składam na tej drodze serdeczne podziękowanie.

Prezydent miasta (—) **Włodek.**

—** **Kwesta** domowa, urządzona w całej parafji na budowę kościoła w M. Tarpnie powiększyła nasz fundusz budowlany o 500 milj. włącznie ofiar, które w ostatnim czasie bezpośrednio złożone zostały w kancelarji parafji albo osobiście na moje ręce i do rąk ks. kur. Blericq'a. Z całego serca więc składam na tej drodze wszystkim ofiarodawcom najszczersze „Bóg zapłać", dziekując nie mniej serdecznie wszystkim kolektorkom, które podjęły się tego mozolnego zadania, a tem samem przyczyniły się do tak pięknego wyniku. Prawda, że suma zebrana, nie starczy niestety na uregulowanie zobowiązań naszych wobec przedsiębiorców budowlanych i w dalszym ciągu zmuszeni jesteśmy prosić o jałmużnę — ale bądź jak bądź umożliwiła nam dalej prowadzić dzieło rozpoczęte — tak jeszcze przed Bożem Narodzeniem nastąpi kośwęcenie kościoła, który pomnikiem będzie żywej wiary i hojnej ofiarności gorliwych naszych parafjan.

Ks. Dembek.

—** **Na kościół w M. Tarpnie 5 miljonów, na odbudowe Teatru 5 miljonów ofiarował p. Fr Ruciński.**

—** **Podziękowanie.** Pan Zschabran złożył na ręce prez. miasta Grudziądza dla biednych 5 000 000 mk. (pięć miljonów marek). Ofiarodawcy składą się na tej drodze serdeczne podziękowanie.

Cennik na towary kolonialne.

Z komitetu do walki z drożyzną otrzymujemy następujący cennik obowiązujący z dniem 30. XI. br.

Sól (warzonka bez opakow.)	1/2 kg.	35.000
Sól (kamienna bez opakow.)	„	30.000
Soda (krystaliczna)	„	30.000
Zapałki (Błonie, Mszczonów)	pudełko	15.000
Zapałki (Iskra, Promień) .	„	15.000
Śledzie (duże norweskie) .	sztuka	40.000
Śledzie (małe szkockie) . .	„	40.000
Syrop (gat. I. Wronki) . .	1/2 kg.	bez notowań
Syrop (gat. II. Boguszewo)	„	170.000
Marmlada (50% cukru) .	„	170.000
Miód (sztuczny)	„	200.000
Makaron (krajany)	„	120.000
Cykorja (Franka)	„	250.000
Powidła	„	bez notowań
Cykorja (Jagolin)	400 g. p.	140.000
Jęczmień (palony)	1/2 kg.	60.000
Kawa (słod. Kavona H. S. S.)	„	62.000
Ocet (5%)	liter	80.000
Nafta	„	220.000
Mydło (twarde kawałki po 200 gr. śred. gat.)	1/2 kg.	400.000
Swiece (parafinowe) . . .	„	350.000
Kaszka (pszenna)	„	bez notowań
Kaszka (jęczmienna) . . .	„	„
Mąka (pszenna gat. I. cesar.)	„	„
Mąka (pszenna gat. II.) . .	„	„
Mąka (żytnia)	„	„
Pieprz (czarny)	„	800.000
Piment (korzeń angielski) .	„	600.000
Herbata (Moning Congo najtańsza)	„	1.750.000
Herbata (Jawa Pecco średn. gat)	„	2.500.000
Kawa (Santos palona) . .	„	900.000
Kakao (angielskie najtańsze)	„	500.000
Cukier	„	180.000
Ryż		180.000

Z Pomorza.

—** **BRODNICA. (Epilog procesu politycznego). Izba** karna sądu w Brodnicy zajmowała się w ostatnich dniach, głośną swego czasu w powiecie działdowskim sprawą Antoniego Kamińskiego i tow. zasadzonych wyrokiem sądu pow. w Działdowie na znaczne kary więzienia za oszczerstwa rzucone na starostę p. P. i aplikanta starostwa dr. S. którzy jako ewangelicy mieli działać na szkodę państwa polskiego.

Rozprawa sądowa wykazała z jednej strony zupełną bezzasadność zarzutów czynionych p. staroście i dr. S., którzy wśród trudnych warunków spełniali swoje urzędowe funkcje z pełnym dla państwa pożytkiem.

Sąd uwzględniając przeważnie okoliczności łagodzące podniesione przez obrońcę adw. Pawłowskiego z Brodnicy, zniżył karę Kamińskiemu z jednego roku na 2 miesiące, resztę oskarżonych uwolnił.

—** **DZIAŁDOWO. (Wycieczka Mazurów pruskich).** W ub. niedzielę zjechała się do Działdowa wycieczka Mazurów z za kordonu, którzy zapragnęli ujrzeć wsie i miasta polskie. Celem uroczystego powitania braci Mazurów, miejscowi działacze ewangeliccy urządzili miły wieczorek na sali „Polonia", podczas którego przemówienia wygłosili dr. Michejda i poseł Sieciński. Wstępne przemówienie wygłosił starosta, p. Pawlica, witając serdecznie drogich gości. Występy muzyczne i wokalne urozmaiły wieczorek.

—** **TCZEW. (Plaga złodziejl kolejowych).** Kradzieże na kolejach mnożą się w zastraszający sposób. Miejscowa policja otrzymała w tych dniach wiadomość o rozbiciu czterech wozów towarowych i jednego wozu pocztowego i kradzieży najrozmaitszych towarów. Kradzieży tych dokonano poza powiatem tczewskim tak, że policja nie mając wolnej jazdy kolejowej nie może ścigać złoczyńców i powiadomiła o tem sąsiednie urzędy policyjne.

—** **GDYNIA. (Wstrzymanie robót w porcie).** W sobotę ubiegłą przerwano roboty przy budowie portu. Odprawiono wszystkich robotników. Dalsze roboty będą podjętę na wiosnę, podobno z udziałem konsorcjum zagranicznego.

Pierwsza polska stocznia w Gdyni, dokonała podniesienia rybackiego statku 80-tonnowego celem przygotowania go do leży zimowych.

Z całej Polski.

—** **BYDGOSZCZ. (Poświęcenie „Domu Katolickiego")** W ub. niedzielę poświęcony został Dom Katolicki przy ul. Miedza na Wilczaku, przekształcony na ten cel z kaplicy sekty katolicko-apostolskiej. Maja tam znaleźć przytułek wszystkie towarzystwa tej dzielnicy bydgoskiej, które w małej salce przy kościele św. Trójcy pomieścić się nie mogą.

—** **INOWROCŁAW. (Zgon 100-letniej staruszki).** W tych dniach zmarła prawdopodobnie najstarsza mieszkanka Inowrocławia, wdowa po młynarzu, Anna Ługowska, Zmarła doczekała się rzadkiego dziś wieku, gdyż przeżyła całe 101 lat.

—** **POZNAN. (Chrzest baptystów).** W kaplicy baptystów przy ul. Przemysłowej odbyła się onegdaj uroczystość chrztu, który przyjęło 18 osób obojga płci. Uroczystość, w której wzięli udział bardzo liczni członkowie tej sekty, poprzedziło kazanie w języku polskim. Wszyscy chrześniacy przybrani byli w białe szaty, w których weszli do dużego basenu, napełnionego letnią wodą. Wpierw otrzymali chrzest niewiasty a potem mężczyźni. W przeciwstawieniu do baptystów sekta adwentystów chrzci się w wodzie tylko bieżącej choćby chrzest odbył się w porze zimowej.

(Fałszywe akcje). Jak donosi „Dziennik Poznański" niedawno pojawiły się falsyfikaty akcji H. Cegielski, „Sarmatja" i Roman May. Za pośrednictwem jednego z tutejszych banków, sprzedał dotychczas niewyśledzony osobnik akcji za blisko 2 miljardy mk.

Falsyfikaty były zręcznie podrobione. Aby nie wzbudzać podejrzenia, sfałszowano akcje jednej ze starych emisji. Spreparowano nawet stempel bankowy, który wykonywał prawo dokupu. Nie ulega wątpliwości, że ma się do czynienia z dobrze zorganizowana szajką fałszerzy.

—** **CZĘSTOCHOWA. (Nowa katastrofa kolejowa).** Dnia 26 bm. przy odejściu pociągu ze stacji Poraj, zerwał się pociąg towarowy, pozostawiając na torze kilka wagonów. Na wagony te najechał następnię pociąg osobowy uczniowski przychodzący do Częstochowy. Wagony towarowe uległy rozbiciu. Parowóz pociągu osobowego został mocno uszkodzony. Na szczęście obeszło się bez wypadku z ludźmi, Straty są duże.

—** **WARSZAWA. (Nieudały zamach złodzieja na marszałka Trampczyńskiego).** Marsz. Trampczyński, wysiadłszy z samojazdu, w Alejach Ujazdowskich zostawił w nim kosztowny pled futrzany. Przechodzący w tym czasie opryszek, dostrzegłszy ten kosztowny przedmiot, niepostrzeżenie ściągnął go z samojazdu i począł z nim uciekać. Operację tę zauważył w porę jeden z przechodzących wojskowych, dopędził opryszka i zdołał ocalić pled. Sprawcę oddano następnie w ręce policji.

(Okradziony magazyn broni). W Warszawie zaszedł fakt znamienny, W zarządzie spraw więziennictwa, dokonano włamania i zamachu na składy broni, Stwierdzono, że ze składu broni będącej do dyspozycji straży więziennych, skradziono pewną ilość karabinów. Ile karabinów skradziono, dotąd nie wiadomo gdyż dokładnych spisów na miejscu nie było. Energiczne dochodzenia wyjaśnia szczegóły sprawy.

—** **LWÓW. (Uwolnienie hajdamaków).** Po całodziennej rozprawie zapadł wyrok przeciw 11 ukraińcom z powiatu Horodyńskiego, oskarżonym o zbrodnię zdrady stanu, sabotaże itd. Na podstawie weryfikacji przysięgłych zwolniono ich od zarzutu i zdrady stanu. Jednego z oskarżonych skazano na dwa lata, czterech po półtora roku, jednego na rok ciężkiego więzienia

(Nowa szajka szpiegowska zlikwidowana). Władze wpadły na ślad szeroko rozgałęzionej akcji szpiegowskiej, prowadzonej na terenie jednego z województw granicznych. Dokonano już aresztowań we Lwowie, w Gródku Jagiellońskim, w Przemyślu. Szczegółów brak.

—** **WILNO. (Plaga wilków).** W powiecie bracławskim pojawiły się stada wilków, których zuchwałość dochodzi do niezwykłego stopnia. Ostatnio w gminie lidzkiej wilki zadusiły 20 koni. Starostwo zorganizowało akcję celem tępienia szkodników.

Z całego świata.

—** **Pogromy żydowskie na Ukrainie.** Do Moskwy nadchodzą wiadomości, z różnych miast rosyjskich, przeważnie zaś z Ukrainy o coraz częściej powtarzających się pogromach żydowskich. W samej Moskwie miały miejsce trzy wypadki poważniejszych pogromów żydów w dzielnicach robotniczych.

—** **Straszna katastrofa górnicza.** W Bentonie wydarzyła się straszna katastrofa kopalniana. Około 60 górników zostało zasypanych, dotychczas wydobyto pięć trupów, z pośród pozostałych przy życiu wielu odniosło ciężkie rany.

—** **Piekło dla lichwiarzy żywnościowych.** Już to rząd badeński umiał sobie poradzić z paskarzami. Zadecydował on, że paskarze mają być poddani specjalnej karze. Są oni mianowicie osądzani w więzieniach i zmuszani do wykonywania prac ręcznych, przyczem otrzymują pożywienie w bardzo skromnych dozach. Już cały legjon paskarzy zdołał zapoznać się z ujemnemi stronami tego systemu.

—** **Katastrofalne mrozy we Francji** Od dnia 24 listopada panują w Paryżu i Północnej Francji silne mrozy. W Paryżu zanotowano już 5 wypadków śmierci z powodu zmarznięcia. W górzystych okolicach, nastąpiły silne opady śnieżne.

Ze sportu.

Raid samochodowy Warszawa-Łódź.

Wynik raidu samochodowego, o którym pisaliśmy onegdaj na odcinku **Warszawa-Łódź** przedstawia się następująco:

Łódź przebyły samochody raidowe w czasie od godz. 6—15. Droga bardzo trudna, gdyż od Sochaczewa duży śnieg. Samochody ciężarowe „De Dion Bouton" i „Renault" musiały nawet założyć łańcuchy. W samochodzie ciężarowym „Fiat" zagrzał się hamulec nożny wskutek zbytniego dociągnięcia do tego stopnia, iż zaczęły się ukazywać płomienie.

W samochodzie osobowym „Ford", wiozącym komisję, pękła rama. Samochód osobowy „Dodge", wiozący przewodniczącego majora Krajewskiego i pułkownika Mrozińskiego o mało nie uległ wypadkowi gdyż wskutek nagłego zahamowania hamulcem nożnym okręcił się dwa razy dookoła na szosie.

Następny etap Łódź—Kalisz skierowany jest przez Aleksandrów, Poddębice, Krempe, Uniejów i wynosi 119 klm.

Na przestrzeni Turek—Kalisz (42 klm.) czynione będą próby szybkości konkurujących samochodów.

Poznańska giełda zbożowa z 30. 11. 23.

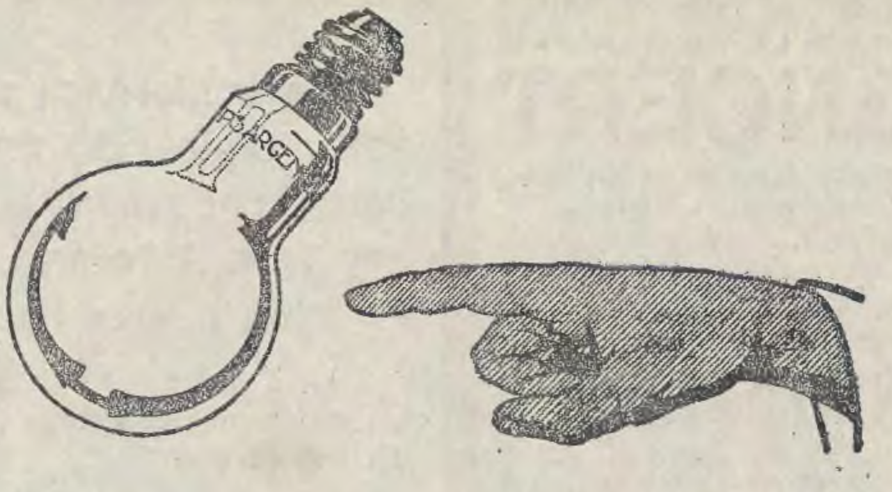
GATUNEK	Ceny 23. 11	Ceny 30. 11
Żyto 100 kg.	3 800 000 tys	6.300.000 tys
Jęczmień brow.	3,800 000 „	6,000.000 „
Pszenica	6 000.000 „	9.800.000 „
Owies	3.300.000 „	6.000.000 „
70% mąka żytnia	6.500.000 „	9.500.000 „
Mąka pszenna	10.500 000 „	18.000 000 „
Ospa żytnia	2.600.000 „	4,000.000 „
Ospa pszenna	3,000.000 „	4,500.000 „
Ziemniaki jadal.	— — „	— „
Ziemniaki fabr.	920000 „	1300— „
Słoma żytnia luźna	— — „	— — „
Słoma żyt. prasow.	— — „	— „
Siano luźne	— „	— — „
Siano prasowane	—	— „

Poznańskie ceny na bydło z 30. 11. 23.

100 kg. żyw. wagi	Cena 23. 11.	Cena 30 11.
Bydło rog. I kl.	17 400 000 tys	23.000,000 tys
„ „ II kl.	15 000 000 „	20 000.000 „
„ „ III kl.	12 0 0 000 „	16.000.000 „
Cielęta I kl.	22 000 000 „	26,000 000 „
„ II kl.	18,000,000 „	22 0 [illegible],000 „
„ III kl.	— — „	18.000 000 „
Świnie I kl.	30,000,000 „	38 000,000 „
„ II kl.	27 000.000 „	34.000,000 „
„ III kl.	24 000,000 „	30,000,000 „
Owce I kl.	15.000.000 „	— — „
„ II kl.	13 000 000 „	— — „
„ III. kl	10 000 000 „	— — „
Prosięta za parę 6—8 tyg.	5.500.000 „	6.500.000 „
Prosięta za parę 9 tyg.	7 500.000 „	8.000.000 „

Drukarnia Pomorska Tow. Akc. Grudziądz.
Redaktor odowiedzialny Ludwik Łydka.

CHRONI
WZROK,



OSZCZĘDZA
PRĄD

PHILIPS ARGENTA

[12396



J.&S. Stempniewicz Poznań

FABRYKA PERFUM i MYDEŁ TOALETOWYCH.

Oddziały: Warszawa, ul. Ks. Skorupki 8.
Kraków, Rynek Główny 46.
Radom, Piaski 12.



Hotel Królewski Dwór

wydaje w poniedziałek, 3 grudnia

kiszki z kapustą,

nogi wieprzowe i flaki

7.76



Złodzieje

nawet wiedzą jaki dobry jest środek do prania „Sapon“ z marką ochronną „koszulką“ Pani nie znajdzie nic lepszego nad ekstrakt mydlany „Sapon“ z „koszulką“ Jestto wprost idealny środek do prania. „Sapon“ z marką ochronną „koszulką“ łatwo rozpuszcza brud, nie niszczy bielizny i nadaje jej lśniąco biały wygląd. Żądajcie wszędzie.

CHEM. FABR. „ERGASTA“ C. NAGÓRSKI STAROGARD (Pomorze).

Naprawy

motorów elektrycznych dynamo-maszyn

94a] wykonują

K. Gaertig i Sp. T. z o. p. Poznań

Oddział Pracowni Elektromechanicznych
ul. Półwiejska 15 Telefon 3584

Baczność! **Baczność**

Każdą większą i mniejszą ilość

żelaza

każdego rodzaju jako i
szyny, żelazo lane i kute, metale, szmaty, papier i szkło kupuje i płaci ceny najwyższe.

KABATEK, Grudziądz

3312 Plac 23 Stycznia. Telefon 92.

Wojskowy Rejonowy Zakład Gospodarczy zakupi bezpośrednio od producentów jak i mniejszych rolników tutejszego Rejonu sposobem odręcznym lub kupieckim każdą ilość

żyta, pszenicy, jęczmienia, grochu polnego jadalnego, fasoli (szabli), cebuli, kaszy, począwszy od 100 kg. wzwyż.

Ceny należy oferować loco i franco magazyny Rejonowego Zakładu Gospodarczego w Grudziądzu przy ulicy Prowiantowej, przy rampie wojskowej w Tuszewie (b. park miotaczy min) przyczem ew. wyładowanie towaru z wagonu ponosi Zarząd Wojskowy.

Zapłata następuje zaraz po odbiorze towaru po cenach rynkowych, względnie giełdowych poznańskich, zależnie od oferty

Odbiór odbywać się będzie w Rejonowym Zakładzie Gospodarczym przy ul. Prowiantowej wzgl. na Minowcu, codziennie w godzinach urzędowych od 8 godziny rano do 15 popołudniu.

Oferty należy składać do Kier. Rej. Intendentury w Grudziądzu, względnie do Rejonowego Zakładu Gospodarczego w Grudziądzu.

7151) **Kierownik Rejonu Intendentury w Grudziądzu.**

Jakobson **Plac 23 Stycznia 23, II p.** Zęby sztuczne i plombowanie w pierwszorzędn. wyk. Najniższe honorarja

---

Sprzedaże

PIEC GAZOWY

do ogrzewania pokoi, z ozdobą koprową oraz **2 piece żelazne** do sprz., Plac 23 Stycznia 18, dom boczny. 7277

PODARKI gwiazdkowe!

Lalki, laleczki, wanna kąpielowa dla lalki i różne inne zabawki, poniklowane łyżwy, powieści dla chłopców i dziewcząt (niem.), rakieten., zegarek nocny, ramy do obraz., płaszcz zimowy dla podlotka, stare łóżko dziecięce **tanio do sprzedania** Plac 23 Stycznia nr 21, II piętro na prawo.

Lakiery

do powozów
„ szlifowania
„ gruntowania
na podłogi
„ trumny
„ dębine
spirytusowe
na meble
(bezbarwne)
bursztynowe,

Pokost, szelak koloru czysto pomarańczow. namiastek szelaku, kit szklarski oraz farby suche poleca po cenach przystępnych [7211A

P. Marschler

Plac 23 Stycznia 18, tel. 517.

SUKNIE

bielizna, kapelusze, ubrania i t. p. do sprzedania. Zgł. do Głosu Pom. pod 8522

BACZNOŚĆ!

żelazny piec salon. (wyłożony szamotami) **do sprzedania** Rzezalniana 15, I ptr. pomiędzy 6 a 7.

Aug. Florek, handel skór Bydgoszcz

ul. Jezuicka 14. Telefon 1830

poleca w olbrzymim wyborze: [6731

Skórę wierzchnią i podeszwiana, krupony i wykrój, juchty i szpaltówkę dla pantoflarzy | **skórę dla rymarzy, skórę pasowa, okucia na szory, metal argentyński i tombakowy, przybory dla rymarzy**

Skórę na meble, sprężyny oraz materjał do mebli wyściełanych.

Specjalność: Zdjęcia dzieci.



Najwspanialszy podarek gwiazdkowy

jest dobrze wykonana

FOTOGRAFJA lub też PORTRET

w Zakładzie fotografji artystycznej p. f. LUDWIK POZNAŃSKI, Grudziądz, Rynek 21. 7303

Uwaga: Dla zdjęć dzieci jest zakład w niedziele od godziny 11 do 2 otwarty i dobrze ogrzany. — —

Zakup monet złotych i srebrnych jest wykluczony!

Baczność! Płacimy najwyższe ceny **Baczność!**

za

Brylanty

platynę, łom złota i srebra, łyżki, zegarki złote, łańcuszki, pierścionki, sztyfciki do palenia, wszelkie ozdoby złote i srebr.

Stare szczęki osiągają wartość do 100 miljonów!
Ząb z długim sztyfcikiem nie niżej 400.000 mk.

Jakobson i Papier, Grudziądz

8487 Plac 23 Stycznia nr. 23, II piętro.

Przedsiębiorstwo nawskroś rzetelne!

Przedsiębiorstwo nawskroś rzetelne!

HURTOWNIE! DETALICZNIE!

Cudze chwalicie — swego nie znacie,



Sami nie wiecie — co posiadacie!!

Obwieszczenia urzędowe władz miejskich.

Według prawa prasowego odpowiada za dział niniejszy nadsekretarz miejski Damazy Raszkowski w Grudziądzu.

OBWIESZCZENIE.

Wobec ciągłego wzrostu kosztów utrzymania, płacy itd., jesteśmy zmuszeni do podwyższenia taksy szpitalnej o 100% z dniem 1-go grudnia br. [7297

Grudziądz, dnia 28 listopada 1923 r.

MAGISTRAT

Administracja Szpitala Miejskiego

(—) Sikorski.

Gospodarstwo

obszaru 37 mórg (15 mórg łąk) z zabudowaniem w pobliżu miasta Grudziądza jest od

zaraz do wydzierżawienia.

Oferty w zamkniętych i zalakowanych kopertach z napisem „Oferta na dzierżawę gospodarstwa Jałowej Budy" należy nadesłać najpóźniej do 11 grudnia 1923 roku godz. 12-tej do Magistratu miasta Grudziądza, Ratusz II, Wydział VI, gdzie dowiedzieć się można też o bliższych warunkach dzierżawy.

Grudziądz, dnia 30 listopzda 1923 r.

Magistrat Wydział VI.

(—) Wojanowski. 7296

W rejestrze handlowym dział B pod nr. 40 zapisano dziś przy firmie: „Unja" Zjednoczone fabryki maszyn, dawn. A. Ventzki, Blumwe i Peters, Spółka Akcyjna z siedzibą w Grudziądzu, iż p. Władysławowi Zdanowiczowi z Chełmna udzielono prokurę dla filji w Chełmnie.

Grudziądz, dnia 26 listopada 1923 r. [7300

Sąd Powiatowy.

W rejestrze handlowym dział B pod nr. 85 zapisano dziś firmę: „Madeła i Lamparski, tartak w Grudziądzu, towarzystwo z ograniczoną poręką." Celem towarzystwa jest zakup drzewa, tarcie drzewa i jego sprzedaż. Kapitał zakładowy wynosi 300000 marek. Kierownikiem towarzystwa jest budowniczy inżynier Władysław Madeła z Nowego. Towarzystwo z ograniczoną poręką. Umowę towarzystwa zawarto dnia 23 stycznia 1922 r. i zmieniono dnia 26 września 1923 r. Do wszelkich działań i czynności prawnych w zakresie prowadzenia przedsiębiorstwa oraz podpisywania firmy potrzebne są podpisy Władysława Medeły i Jana Lamparskiego. Ci dwaj są upoważnieni do udzielenia prokury albo jednemu z tych dwóch wspólników, albo trzeciej obcej osobie. Czas trwania towarzystwa jest nieograniczony. Rok administracyjny towarzystwa jest kalendarzowy. Pierwszy rok rozpoczyna się od dnia założenia towarzystwa, a kończy się 31 grudnia 1922 r.

Grudziądz, dnia 26 listopada 1923 r. [7301

Sąd Powiatowy.

Na konferencji zwołanej przez Pp. Aptekarzy w dniu 30 listopada 1923 r. ustalono następującą punktację przyszłej umowy między Tow. Aptekarzy w Grudziądzu a Kasami Chorych miasta i powiatu grudziądzkiego:

1. Z dniem zawarcia umowy dopuszczone zostają wszystkie miejscowe i powiatowe apteki do wydawania leków na kredyt Kas Chorych.
2. Rachunki październikowe zostaną najpóźniej do dnia 7-go grudnia b. r. wypłacone, z zastrzeżeniem potrącenia wykazanej dyferencji z rachunków płatnych.
3. Rachunki listopadowe obejmujące czas od 1—30 listopada br. zaliczkowac i spłacać będą Kasy w ciągu 14 dni po ich przedłożeniu.
4. W grudniu będą rachunki aptekarskie przedkładane co 7 dni, poczem Kasy w ciągu 14 dni po ich przedłożeniu zapłacają.

Grudziądz, dnia 30 listopada 1923.

(—) Jan Stenzel, (—) Chylewski, (—) Rybak, (—) Degórski, (—) Szczerbicki, (—) Nowak, (—) Dr. Rudkowski, (—) Miedzianowski, (—) poseł Krzywiński.